Choszczno 2019 - Finał WOŚP

14.01.2019.

CHOSZCZNO. Po podliczeniu wszystkich pieniędzy okazuje się, że w tym roku zebraliśmy 61 504 zł, czyli o prawie 19 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Złote serduszko wylicytowała rodzina Błochów (na zdjęciu) za 2,3 tys. zł.

W naszym fotoreportażu zamieściliśmy ponad 200 zdjęć.

Zimny, porywisty wiatr, padający deszcz i zamknięte supermarkety zapowiadały, że finał choszczeńskiej WOŚP przebiegnie bez większych emocji. Okazuje się, że u nas im trudniej, tym lepiej, a ostatecznie 13 stycznia 2019 roku w historię orkiestry wpisał się jako dzień rekordów. Po pierwsze, to uzbieraliśmy ponad 61,5 tys. zł, czyli o prawie 19 tys. więcej, niż w rekordowym ubiegłym roku. Kolejne dwa wyczyny ustanowili nasi burmistrzowie, którzy w swoich skarbonkach mieli prawie 7 tys., a złote serduszko, tym razem trafiło do rodziny Błochów, którzy kupili je za 2,3 tys. zł.

Niedzielne granie rozpoczęło się od rewelacyjnej informacji, którą przekazał główny organizator Choszczeńskiej Dziesiątki PAWEŁ CZAPIEWSKI. – Pakiet startowy z numerem 1 wylicytowała szczecinianka Maja, za rekordowe 1525 zł. W chwilę po zakończeniu licytacji, Kamil (również szczecinianin – red.) zadeklarował wpłatę 1500 zł za numery 2 i 3. Oczywiście, że się zgodziliśmy i tak oto bilans naszej pięciodniowej, orkiestrowej kampanii zamknęliśmy kwotą 3025 zł – cieszył się Czapiewski.

Porywisty wiatr i ciągle padający deszcz sprawiły, że przed południem ulice nasze miasta dosłownie opustoszały. Głośno było jedynie w hali sportowej choszczeńskiego gimnazjum. Tam rozgrywany był kolejny turniej z cyklu Gavia Cup, a już nieco ciszej było na plaży miejskiej, gdzie zimowe wejście do wody zaliczyły choszczeńskie morsy. W centrum miasta polową kuchnię rozwinął burmistrz ROBERT ADAMCZYK, który już wcześniej zapraszał na ugotowaną przed siebie zupę pomidorową. Tu w jej wydawaniu wspierała go także MAGDALENĄ SIEŃKO. Potrawę zachwalali wszyscy, także RYSZARD PRZYBYLIŃSKI, który smakując ją zdradził, że jest mistrzem w gotowaniu zup. Burmistrzowska puszka zapełniała się w szybkim tempie, a najbardziej zaskoczyła wszystkich dziewczynka, która przyniosła reklamówkę pełną bilonu. – Zbierałam je przez cały rok – pochwaliła się. Po podliczeniu okazało się, że włodarz miasta uzbierał najwięcej ze wszystkich wolontariuszy, bo aż 3297 zł.

Niewiele mniej, a dokładnie 3225 zł miał zastępca burmistrza ŁUKASZ MŁYNARCZYK. On kwestował na ulicach, zajrzał do choszczeńskich morsów, na turniej Gavii, ale najwięcej emocji było, gdy w holu domu kultury rozgrywał symultanę szachową. Wspominaliśmy już, że w sumie było 37 wolontariuszy, a skoro wymieniliśmy tych, którzy uzbierali najwięcej, to warto podkreślić, że trzecie miejsce zajął KRZYSZTOF KOZIKOWSKI. On kwestując w stroju łowickim uzbierał 2677 zł. Harcerze z 8. Szczepu Ziemi

Choszczeńskiej „Infinitum” uzbierali 3006 zł, a podarowane przez burmistrza złote serduszko, wylicytowała rodzina BŁOCHÓW za 2300 zł.

Główna impreza, którą w sali widowiskowej Choszczeńskiego Domu Kultury prowadziły ANETTA BIKOWSKA i ANNA BZOWA, oparta była na licytacjach przeplatanych występami wokalistów, zespołów i formacji tanecznych. W holu zorganizowane były stoiska m.in. z wypiekami, rękodziełem, loterią, badaniem cukru, malowaniem twarzy, a fryzjerki z ZS nr 3 układały fryzury. Na parkingu za domem kultury, strażacy z OSP w Zamęcinie zaprezentowali się w wyjątkowo dynamicznej akcji ratowniczo-gaśniczej. Tu na żywo komentował ją MIROSŁAW WADECKI. A tak niedzielne granie podsumowuje szefowa choszczeńskiego sztabu MAŁGORZATA KOZŁOWSKA.

– Chciałabym wszystkim podziękować za wszelką pomoc. Przede wszystkim wolontariuszom, sponsorom i wspierającym. Nie jestem stanie wszystkich wymienić, ale zdecydowanie podkreślam, że to tylko dzięki Waszemu zaangażowaniu, po raz kolejny zebraliśmy rekordową kwotę – dziękuje wszystkim. Do kronik choszczeńskiego grania wpisujemy kwotę 61,504 zł, czyli o prawie 19 tys. większą niż w rekordowym, ubiegłym roku (42,7 tys. zł – red.).

Tadeusz Krawiec

{gallery}wosp_final_2019_2{/gallery}